

SŁOWO

WILNO, Środa 30 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy
GLEBKIE — ul. Zamkowa — W. Wodzinierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kłosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz Nangz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biurowo Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednonazwany na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Kompromitacja Ligi Narodów. Zbrojny zatarg chińsko-japoński ujawnił w całej rozciągłości słabość instytucji genewskiej, a próby załatwienia tego konfliktu przez Radę Ligi, są jej wielką kompromitacją. Rada Ligi całkowicie ugięła się wobec pozycji Japonii, która odrzuciła interwencję Ligi, twierdząc, iż zatarg z Chinami jest sporem, który powinien być załatwiony pomiędzy Japonią i Chinami bezpośrednio a udział Ligi może jedynie skomplikować sytuację. Ratując pozory swego autorytetu, Liga skwapliwie zgodziła się uznać za załatwienie zatargu, obojętnie Japonii wycofania ze strefy okupowanej wojsk i przesłała nad całą sprawą do porządku dziennego, wbrew protestom strony napadniętej, zabiegającej o pomoc Ligi. W ten sposób Liga Narodów pozostała biernym świadkiem agresji, dokonanej przez jednego z członków Ligi wobec drugiego, solidaryzując się całkowicie z działalnością napastnika. O większą kompromitację Ligi trudno. Frazesy pacyfistyczne, wypowiedziane na zebraniach genewskich, przysły jak bańka mydlana przy zetknięciu się z rzeczywistością. Jest to dla nas wielką nauką i miodrodajną wskazówką wartości Ligi Narodów jako instrumentu pacyfistycznej polityki międzynarodowej, tembardziej, że wypadki chińsko-japońskie mogą w przyszłości znaleźć pewną analogię, a wówczas w ręku Ligi będą precedensy dla podobnego ustosunkowania się do nich.

Zatarg chińsko-japoński. Jakkolwiek na terenie Mandżurji ustaly walki, zatarg chińsko-japoński nie uległ opanowaniu. Chiny są przeciwnie zainteresowane sporem bezpośrednio z Japonią, zabiegając o udział Ligi, lub innych państw, zdając bowiem sobie sprawę, iż wobec swej słabości, przy tym bezpośrednim sposobie załatwiania konfliktu będą zdane na łaskę Japonii. Przynęty wstrzymania działań wojennych w Mandżurji nie jest bynajmniej oburzenie na całym świecie z powodu agresji japońskiej, lecz tylko to, że Japonia osiągnęła swe cele i obecnie pragnie umocnić się na zajętych terenach. Jak donoszą ostatnie depesze, wszystkie koleje chińskie w Mandżurji południowej, podporządkowane zostały japońskiej dystrykcji. Na stacjach wywieszono flagi japońskie. Aeroplany patrolują okolice, docierając na północ do linii kolei wschodnio-chińskiej i Chabina. Garnizony wojsk japońskich i flota powietrzna są w dalszym ciągu wzmacniane, a na całym zajętych terenach wprowadzona została japońska administracja. Według wersji, pochodzących ze źródeł chińskich, Japonia zamierza zmusić rząd nankijski do uznania Mandżurji za niezależne od Chin państwo.

Polityka wobec Chin biegnie zawsze dwoma torami. Z jednej strony Japonia propagowała hasła panazjatyckie „Azja dla azjatów”, organizując kongresy rasy żółtej i podeskcytowując ksenofobję Chińczyków, z drugiej zaś obawiając się nadmiernego wzrostu Chin, popierała ruchy separatystyczne w państwie Środka, starając się nie dopuścić do konsolidacji wewnętrznej. Kiedy niedawno w Kantonie powstał rząd konkurencyjny, składający się z radykalnych elementów Koumintangu, Japonia popierała go dlatego, że osłabiał on konsolidację państwową Chin. Również nie na ręce polityce japońskiej było porozumienie Chin północnych z południem. Popóki generał Czan-Tso-Lin, władca Mandżurji był biernym narzędziem w rękach polityki japońskiej, miał on w Japonii wiernego sojusznika, z chwilą jednak, gdy po zwycięstwach Czag-Kai-Szeka nastąpiło porozumienie południa z północą, co było pierwszym krokiem do zjednoczenia Chin, generał Czag-Tso-Lin padł ofiarą zamachu dynamitowego, o

który chińczycy nie bez pewnych poszlak posiadają Japonię.

Syn generała Czag-Tsu-Lian początkowo szedł na pasku polityki japońskiej, od pewnego jednak czasu zaczął się wylamywać z pod opieki Japonii i względnijmy międzynarodową sytuację, wyjątkowo dla niej pomyslną, postanowiła radykalnie sprawę Mandżurji załatwić dla siebie.

Japonia niezwykle trafnie wybrała moment. Jej konkurenci polityczni na Dalekim Wschodzie zajęci są swoimi sprawami. Anglia tonąc w kłopotach, związanych z kryzysem ekonomicznym, niema ani sił, ani energii, aby interesować się aktywnie wydarzeniami w Chinach. Francja zaabsorbowana sprawami europejskimi i porozumieniem z Niemcami, nie zwraca większej uwagi na Wschód. W stosunku do Stanów Zjednoczonych i Rosji, dyplomacja japońska, sądząc z zachowania się obu tych mocarstw, przygotowała odpowiedni grunt. Amerykański sekretarz stanu na wiadomość o wybuchu walk w Mandżurji, cynicznie oświadczył, iż incydent ten nie narusza paktu Kelloga, który Chiny i Japonia podpisały, ponieważ walka toczy się pomiędzy bandami chińskimi i wojskiem japońskim w obronie zagrożonych interesów i bezpieczeństwa obywateli japońskich. Spokój Rosji ma również swoją wymowę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pomiędzy Japonią a Sowietami doszło do porozumienia co do podziału Mandżurji na dwie strefy: południową dla Japonii, północną dla Sowietów.

Mimo oburzenia, panującego w Chinach, zatarg o Mandżurję można uważać za wyczerpany. Japonia stworzyła fakty dokonane, a wobec słabości Chin stan ten zostanie usankcjonowany przez pozostałe państwa i znowu zapanuje okres pacyfistycznego gładzenia, w którym niedawny napastnik będzie najgłośniejszym orędownikiem idei powszechnego pokoju.

Wizyta Laval'a i Brianda w Berlinie. Uwaga opinii politycznej pochłonięta jest rewizytą francuską w Berlinie. Długo przygotowywany przyjazd francuskiego premiera i ministra spraw zagranicznych do stolicy Niemiec może być punktem zwrotnym w międzynarodowej polityce europejskiej, mając u podstawy pojednanie zwycięzcy ze zwyciężonym. O ile wiadomo, program pobytu premiera Laval'a i Brianda w Berlinie, zawiera wyłącznie kwestię współpracy ekonomicznej, która jest jedyną realną podstawą do porozumienia. W tej chwili trudno jeszcze mówić o rezultatach, warto jedynie podkreślić, iż w związku z przyjazdem ministrów francuskich, zapanowało w Niemczech w stosunkach wewnętrznych, coś, co by można określić jako wyczekiwanie. Hitlerowy wywrzeki się wrogich demonstracji nie chcą utrudniać sytuacji Brueningowi, ale o ile wizyta ta nie da konkretnych rezultatów, rozpęta ona niewątpliwie burzę, której pioruny przedewszystkiem uderzą w gabinet kanclerza i wątpliwą jest rzeczą, czy tóż rządowa potrafi utrzymać ster.

Mała konferencja rozbrojeniowa. Obrady 3-ciej komisji Ligi Narodów dla spraw rozbrojenia, poświęcone były dyskusji nad propozycją min. Grandiego i państw skandynawskich w sprawie wstrzymania się od nowych zbrojeń do czasu ukończenia międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Przedstawiciele państw anglo-saskich wypowiedzieli się za przyjęciem propozycji, Francja i Polska zgłosiły pewne zastrzeżenia, Japonia zaś zaproponowała przekazać propozycję Grandiego konferencji rozbrojeniowej, która już wkrótce się zbierze. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, który bierze udział w obradach, wypowiedział się przeciwko wiadomości japońskiemu oświadczeniu, iż Ameryka

W PRZEDNIU OTWARCIA SESJI SEJMOWEJ

SPOKÓJ NA WIEJSKIEJ. — W OCZEKIWANIU EXPOSE PREMIERA PRYSTORA

WARSZAWA, 29.IX. (tel. własny). Pomimo dwóch dni dzielących Sejm od otwarcia sesji w gmachu na Wiejskiej panuje jeszcze zupełny spokój i nie widać większego ożywienia. Kluby jeszcze nie obradują. Pierwsze posiedzenia zapowiedziane zostały na środę. Na jutro również zwołane zostało posiedzenie prezydium B. B. na którym zapewne zapadną decyzje co do kandydatów na vice-prezesów klubu oraz na wakujące stanowisko vice-

marszałka Sejmu.

Duże zainteresowanie budzi sprawa zapowiedzianego expose premiera Prystora które poświęcone ma być omówieniu ogólnej sytuacji gospodarczej na tle kryzysu światowego. Jak wiadomo, szef rządu może w każdej chwili zabrać głos w dyskusji sejmowej i dlatego liczą się z tem, że premier Prystor zechce wygłosić expose na otwarcie sesji.

Projekt nowelizacji podatku obrotowego

OBNIŻENIE STAWEK PODATKU

WARSZAWA, 29.IX. (tel. własny). Dowiadujemy się, że projekt nowelizacji podatku obrotowego, który niebawem zostanie wniesiony do Sejmu urzeczywistnia częściowo reformy jakich domagało się życie gospodarcze. Zmiany te będą polegały: na znacznym obniżeniu prawie wszystkich stawek podatku, na silnym uprzywilejowaniu przedsiębiorstw prowadzących

prawidłową rachunkowość oraz na umożliwieniu opłacania podatku ryczałtowo. Ułgi w stawkach podatkowych wprowadzone będą stopniowo w ciągu kilku najbliższych lat. Oprócz tego projekt ustawy zawiera upoważnienie dla ministra skarbu do zupełnego zwolnienia od podatku pewnych dziedzin szczególnie ważnych dla życia gospodarczego.

Wisła zalała bulwary w Warszawie

GRÓZNY PRZYBÓR WÓD

WARSZAWA. (Pat). W dniu 29 b. m. Wisła pod Warszawą znacznie przybrała. Stan wody o godzinie 20-iej wynosił 4 m. 80 cm. W ciągu ostatnich kilku dni poziom wody na Wiśle podniósł się o 3 m, 50 cm. ponad stan normalny. Niżej położone bulwary nad Wisłą zostały zalane.

WARSZAWA. (Pat). Stan wody na Wiśle pod Warszawą wynosił we wtorek o godzinie 22 4 metry 84 cm. Poziom wody podnosi się stale powoli — 1 cm. na godzinę. Kulminacji spodziewają się o godzinie 24-iej. Wylew Wisły stolicy nie grozi.

Przeniesienie zwłok ś. p. hr. Skrzyńskiego

OSTRÓW (Pat) W dn. 29 b. m. rano nastąpiło przeniesienie zwłok ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego z kaplicy cmentarnej na dworzec, skąd w południe zwłoki odjechały pociągiem osobowym do Zagórzan. Przeniesienie zwłok na dworzec odbyło się bez jakichkol-

wiek ceremonii i bez udziału władz i publiczności. Smutnemu aktowi towarzyszyła tylko najbliższa rodzina. Wagon, w którym złożono czarną dębową trumnę, ozdobiłono wewnątrz kirem. Na trumnice złożono il.żne wieńce.

Pół miliona dla powodzi wileńskich

WARSZAWA. PAT. — Główny Komitet Pomocy Społecznej Ofiarom Powodzi w Wi-

leńszczyźnie komunikuje, że do dnia 26 września r. b. wpłynęło na rzecz ofiar powodzi ogółem 574.056 zł. 88 gr.

Wysadzenie pociągu sowieckiego

Krwawy terror antysowiecki

RYGA. (Pat). Jak donoszą „Jau-nakas Zinas”, wydarzyła się ogromna eksplozja w czasie manewrów wojsk sowieckich. W-g tych wiadomości, pociąg, zdążający z Leningradu, w składzie 2 lokomotywy i 35 wagonów, wiozący żołnierzy, wyleciał w powietrze. Ofiary w ludziach są

bardzo znaczne. W tym samym czasie podobna katastrofa wydarzyła się z zwykłym pociągiem osobowym, zdążającym do Karelii. Wysadzenie obu pociągów jest dziełem zamachowców. Osoby przybyte z Leningradu opaniadają, że w związku z temi wypadkami panuje tam nastrój przynęblony.

Międzynarodowy turniej szachowy

WIENIEN. PAT. — Donoszą z Bled, że międzynarodowy turniej szachowy zakończył się następującymi rezultatami: Aljechin — 20 p. i pół punktów, I nagroda, Bogolubow — 15 p. II nagroda, Nimcowicz — 14 p. III nagroda, Flor, Kasztan, Stolce i Widmar uzyskali po 13 i pół punktów, osiągając kolejno 4, 5 6 i 7-e miejsca. 8-me miejsce zdobył Tartakower z 13 punktami.

Manewry jesienne na Białorusi sowieckiej

ATAK SAMOLOTOWY NA MINSK. — PANIKA W MIEŚCIE. — JESZCZE JEDNA ILUSTRACJA SOWIECKIEGO PACYFIZMU

W okolicach Mińska odbywają się obecnie manewry wojsk sowieckich, w których bierze udział kilka dywizji. W programie ćwiczeń był również atak samolotowy na Mińsk, który właśnie onegdaj w południe został wykonany. Przebieg napadu lotniczego, z atakiem gazowym, wykazał — jak pisał „Zwiedzca” — całkowite nieprzygotowanie miasta do tego rodzaju ćwiczeń. Co w konsekwencji wywołało powszechną panikę i pogłoski o wojnie.

Nie uprzedzając ludności o szkodliwym ataku, dowództwo manewrów skierowało na miasto kilka eskadr samolotów, które w kilka minut obrzuciły ważniejsze punkty, w tem stację kolei, całą masę bomb gazowych. Skutki tego były piorunujące. Miast myśleć o organizowaniu obrony, kierownicy punktów przeciwgazowych, istniejących przy każdej fabryce i instytucji, pierwsi poddali się panice porzucając swych towarzyszy poczęli kryć się w piwnicach i w schronach, nie troszcząc się wcale o tych, których pozbawieni niezbędnego sprzętu obronnego wybiegali na ulice wzywając pomocy.

Woldemaras przyjechał do Kowna

KOWNO. PAT. — Przybył tu prof. Woldemaras celem zapoznania się z aktem oskarżenia, imputującym mu niewyliczenie się z sum dyspozycyjnych w wysokości 50 tysięcy koron duń-

Kontrola finansowa w Austrii

OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETOWE. — PRZED PRZYJĘCIEM PROJEKTÓW RZĄDOWYCH

Austrjacka akcja sanacyjna, zapoczątkowana w Genewie, rozwija się obecnie w całej pełni. W Wiedniu już nawet koła polityczne nie wątpią o tem, że reforma się uda. Przewspłenne głosowanie w komisji dowodzi, że różni nie wynik głosowania w parlamencie austriackim będzie pomyślny.

Zarządzenia oszczędnościowe zupełnie zmieniają obraz dochodów i wydatków. Według oświadczenia, złożonego przez Dr Burescha w głównej komisji Rady Narodowej, w tegorocznym budżecie państwowym zaoszczędzi się 31 milionów szylingów, a w budżecie na rok 1932 ogółem 400 milionów szylingów, tak, że wydatki państwowe nie przekroczą 1,900,000,000 szylingów. Państwo musi rocznie do dyspozycji 100 milionów szylingów na pokrywanie bieżących długów. Koleje i poczta mają w roku 1932 zrównoważyć swe budżety, tak aby stały się przedsiębiorstwami samowystarczalnymi i aby nie trzeba było dopłacać na ich zarządy.

Również budżety krajowe i gminne zostaną znacznie zredukowane, aby ludność nie była zbyt obciążona. Według zdania genewskich rzeczoznawców tylko w ten sposób można uporządkować życie gospodarcze Austrii i wyprowadzić Austrię z trudnej sytuacji finansowo-gospodarczej.

Dr Buresch oznajmił członkom zarządu, że przygotowuje się nowa ustawa bankowa, według której wszystkie banki i zakłady finansowe zmuszone będą ogłaszać miesięczne sprawozdania i deponować w Banku państwowym minimalną rezerwę. Bank państwowy otrzyma na pewien czas doradcę finansowego z zagranicy.

To rozstrzygnięcie Ligi Narodów Austrija przyjęła dosyć przychylnie, o czem świadczą słowa kanclerza D-ra Burescha, który m. in. powiedział: „Rząd austriacki z zadowoleniem wita współpracę z komitetem finansowym, przyniemy jednego lub więcej przedstawicieli tego komitetu w Wiedniu, udzieli im wszelkich informacji i w porozumieniu z nimi opracuje plan reformy finansów austriackich”.

Wyniki usiłowań sanacyjnych ociekwane są w opinii publicznej z wielkimi zainteresowaniem.

Silva rerum

Oto szereg nowych, kulturalnych zdarzeń w Polsce, szereg uroczystości. Na Kujawach — wielkie uroczystości z powodu 600-lecia słynnej bitwy Łokietka z krzyżakami pod Płowcami. 27 b. m. we Włocławku i Radziejowie powstał wielki ruch ludności, kierujący się na miejsce historycznej bitwy:

Płowce oddalone są od Radziejowa o 8 km. drogi. To też pojazdami mechanicznymi i konnemi, a ponadto piechotą udaly się towarzyszywa, związki i luźne grupy uczestników do Płowca, gdzie o godz. 13.30 odbyło się poświęcenie uroczyste pamiątkowego krzyża dębowego, zbudowanego za staraniem osobnego komitetu pod przewodnictwem ks. prałata Gruchalskiego kanonika kapituły włocławskiej.

Na miejscu walki usypano wielki kopiec, o którym pewne szczegóły podaje Słowo Pomorskie — Nr. 224.

Kopiec, usypany na polach bitwy, jest już na ukończeniu. Państwo Biesiekierscy chętnie oddali spory szmat żyznej ziemi pod ką pamiątki. Najwięcej zasłużyło się około usypania kopca wojsko, które przy czynnej pomocy płk. Misiağa, dowódcy 14 p. p. we Włocławku, pracowało tam gorliwie i z zapałem.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się we Włocławku, gdzie po raporcie zrzucił się w. urzędowo wieczorem przedstawienie, poprzedzone odpowiednim odczytem.

W Lublinie inna uroczystość: na Starym Rynku przed ratuszem stanął pomnik Jana Kochanowskiego na pamiątkę śmierci wielkiego poety właśnie w Lublinie podczas obrad trybunału.

Ziemia Lubelska — Nr. 262 podkreśla trafność wyboru miejsca, gdzie stanął pomnik:

Należy stwierdzić, że jeżeli pomnik Jana Kochanowskiego stanął na rynku lubelskim, stało się dobrze, staj na przecież przed obliczem, do niego frontem zwrócony, w którym Jan Kochanowski życie swoje zakończył. Była to owego czasu kamienica Krokierowa, sasiadka kamienicy Wiślickiej, w której mieszkał Klonowicz.

Podczas uroczystości piękne przemówienie wygłosił p. minister J. Jędrzejewicz, który tak zakończył:

Dzień dzisiejszy jest świętem poezji, które zebrane tu tłumy wojny pieczołowicie zachować w pamięci. Bowniem poezja polska zasłużyła się narodowi polskiemu w mrocznych latach jego niewoli, bardziej zapewne, niż innym narodom, zasłużyła się ich poezja. A w szeregu świętych, wielkich poetów polskich, Kochanowski był pierwszym, jednym z największych.

Ale dzień dzisiejszy jest również świętem młodzieży i to jest naszą radością i dumą. Oto powstał pomnik, postawiony ze składek przedewszystkiem młodzieży szkolnej. Młodzież, która daje tak piękny wyraz swojej miłości dla Ojczystego języka i dla Ojczystej poezji, młodzież ta napewno wyrosnie na obywateli, którzy będą umieli kraj swój kochać, służyć mu i niezapomnianym wyrazem ich patriotycznych uczuć jest ten pomnik, który w tej chwili imieniem Rządu odsłania się.

Tymczasem w Górze pod Inowrocławiem odbyła się inna uroczystość: przeniesienie trumny ze zwłokami Stanisława Przybyszewskiego do grobowca, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo.

Dzień Polski — Nr. 265 pisze o grobowcu:

Trumnę umieszczono w grobowcu. Pomnik, pod którym złożono liczne wieńce, ma kształt wysokiej na kilka metrów kolumny z płaskowca. Na cokole znajduje się tablica marmurowa z plakietką brązową, wyobrażającą Stanisława Przybyszewskiego, oraz symbolem wieńce laurowy.

Dzień Pomorski — Nr. 223 akcentuje:

Uroczystość w Górze, to tylko skromny hołd współczesnych, którzy kornie chyląc czoła przed Wielkim Myślicielem i Poetą, postanowili wystawić Mu pomnik, któryby wśród poszumu sosen i wierzb kujawskich dał świadectwo światu, że skromna wieś kujawska, która wydała Wielkiego Meza, potrafił cenić zasługi swego syna.

Płowce — Kochanowski — Przybyszewski...

Różne zdarzenia, różne epoki... Wielki szmat dziejów kultury polskiej. Lector.

Pomoc bezrobotnym akcja właścicieli nieruchomości.

WARSZAWA, 29.IX. (tel. własny). Komitet do spraw zwalczania bezrobocia komunikuje, że przy warszawskim stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości zostały zorganizowane komitety pomocy bezrobotnym, które zdecydowały zbierać fundusze na pomoc bezrobotnym drogą nalepiania przez właścicieli nieruchomości specjalnych znaczków na kwitach komornianych, wystawianych lokatorom. Lokatorzy mają opłacać znaczki w wysokości 10 groszy od zajmowanej izby, natomiast właściciele nieruchomości opodatkują się kwotą równą łącznej sumie wpłaconej przez lokatorów danej posesji.

O co toczy się walka?

MANDZURJA — KRAJ BOGACTW NATURALNYCH

Na północy-wschód od właściwych Chin leży t. zw. „Trzy Wschodnie Provincje”, stanowiące terytorium Mandzurji. Mandzurja ciągnie się do prowincji Czy-li na północ od rzeki Amuru i od górnego Amuru na wschód do Kory i rzeki Ussuri. Obszar Mandzurji wynosi 939,300 km. kw.

Mandzurja dzieli się administracyjnie na 3 prowincje: Feng - Tien (pow. 141,000 km. kw. — ludności 15 milionów) z głównym miastem Mukdenem; Kirin (pow. 272,000 km. kw. — ludności 7,500,000) z głównym miastem Kirin; Heilung - kiang (pow. Amurska pow. 525,500 km. kw. — ludności 2,500,000) z głównym miastem Tszytsykar (Heilung - hsien).

Mukden, stolica Mandzurji południ. liczy 250,000 mieszkańców, Niuczang — 65,000 mieszkańców, leży w pobliżu rzeki Liao, przy której ujściu znajduje się port Ying-Khou, często zwany mylnie Niuczang; Kirin — 170,000 mieszkańców, Charbin — 165,000 mieszkańców, Hsin - min - fu, Liao - yang — 90,000 mieszkańców, Feng - huang - czeng i Tao-nan-fu, na granicy Wschodniej Mongolji.

Ludność całej Mandzurji, według obliczenia z r. 1927, liczy 24,520,661 mieszkańców. Mandzurjowie zamieszkują obecnie tylko niewielkie osady na północy. Są to przeważnie potomkowie kolonistów żołnierzy, osadzonych przez pierwszych cesarzy z dynastji Mandzurskiej w dolinie Amuru. Główny tron ludności — około 90 proc. stanowią Chińczycy, skupiający się głównie w południowej i wschodniej części Mandzurji, przeciętej koleją, prowadzącą do Charbina. Japończycy zamieszkują głównie porty południowej Mandzurji i okolice wzdłuż kolei południowo-mandzurskiej. Na pograniczu wschodniej Mongolji znajdują się niewielkie skupienia Rosjan. Zarówno Japończycy, jak i Rosjanie składają się głównie na kupieckie i urzędnicze sfery ludności, chińczycy zaś pracują przeważnie na roli. Dzięki imigracji Chińczyków z przeludnionych prowincji Chin właściwych, ludność Mandzurji w ciągu niespełna pół stulecia wzrosła o 10 milionów.

Mandzurja jest przeważnie krajem rolniczym. Jej ziemia należy do najbar dziej urodzajnych na świecie. Najważniejszymi produktami rolniczymi są: ryż, pszenica i soja. Olszynie przetrzeźnia zajmują lasy, w przybliżeniu 28 milj. akrów. W pewnych okolicach — zwłaszcza w sąsiedztwie Mukden i Charbinu — kwitnie uprawa buraków i lnu. Poza tem Mandzurja obfituje w węgiel, żelazo, złoto, srebro, ołów.

Na mocy traktatu pokojowego w Portsmouth (1905) Rosja ustąpiła Japończykom Port-Artur i Talein - wan (po rosyjsku — Dalnij, po japońsku — Dairen), pozatem południową część półwyspu Liao-Tung i południowo-mandzurską linię kolejową. Prócz tego, Japonia uzyskała od Chin prawo budowy kolei od Mukden do Antungu — przy ujściu rzeki Yalu, gdzie kolej ta łączy się z koleją koreańską. O prócz południowo - mandzurskiej koleji żelaznej, t. zw. w skrócie SMP. (South Manchuria Railway) długości 1,110 km., Mandzurję przecina wschodnio-chińska droga żelazna, t. zw. w skrócie C.E.R. (Chinese Eastern Railway), długości 1725 km., następnie linja Peiping - Mukden (1150 km.) i szereg mniejszych linii kolejowych.

Zakończenie narad berlińskich

Francusko-Niemiecka Komisja gospodarcza — Przełamane barjery

BERLIN. PAT. — Francuski premier Laval i minister spraw zagranicznych Briand opuścili Berlin we wtorek, o godzinie 7 min. 30 rano. Podobnie jako podczas przybycia ich do Berlina, silne oddziały policyjne czuwały nad bezpieczeństwem odjeżdżających ministrów. I tym razem wstęp na peron dla publiczności był wzbroniony. Dojazd do peronu, na którym stał po-

ciąg, przeznaczony dla francuskich mężów stanu, dla wszystkich innych pociągów został wstrzymany na krótko przed przyjazdem.

BERLIN. PAT. — Kanclerz Rzeszy złożył w dniu 29 b. m. prezydentowi Hindenburgowi wyczerpujące sprawozdanie o rokowaniach z ministrami francuskimi. Równocześnie minister spraw zagranicznych dr. Curtius przyjął am-

basadorów i posłów „tych mocarstw, które są zainteresowane rokowaniami francusko - niemieckimi”, aby poinformować ich o utworzeniu francusko-niemieckiej komisji gospodarczej i o jej planach na przyszłość.

BERLIN. PAT. — Jak się dowiaduje „Boersen Ztg.” z kół miarodajnych, na konferencji francusko - niemieckiej nie były poruszane problemy natury politycznej. Również nie omawiano kwestji reparacyjnej. Rozpatrywano kwestję nowych rynków zbytu, nie oznacza to jednak, że dla zbytu towarów niemieckich i francuskich mają być podzielone rynki zagraniczne. Ze strony francuskiej wysunięto kwestję żegluga morskiej, jednak Niemcy miały odpowiedzieć, że w rokowaniach tych muszą wziąć także udział Włochy, poza tem Anglia oraz inne kraje, zainteresowane w żegludze morskiej.

Prasa francuska notuje z zadowoleniem wyniki podróży ministrów francuskich do Berlina. Wizyta oznacza, iż odwieczne barjery, które utrudniały nawiązanie stosunków pomiędzy obu krajami, padły nakoniec.

Wstrzymanie się od zbrojeń

UCHWAŁA ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW

GENEWA. PAT. — Na wtorkowym posiedzeniu Zgromadzenia przyjęto rezolucję w sprawie wstrzymania się od zbrojeń. Opracowanie tej rezolucji trwało wczoraj wieczorem na trzeciej komisji do godziny 1 min. 30 w nocy.

Uchwalona rezolucja podnosi, że głównym źródłem obecnego kryzysu jest brak wzajemnego zaufania między narodami i wyraża dalej przekonanie, że wysiłek w zbrojeniach prowadziłby w sposób nieunikniony do katastrofy międzynarodowej i socjalnej.

Rezolucja odwołuje się do wszystkich, by pomogli stworzyć silną opinię publiczną, sprzyjającą osiągnięciu pomyslnych wyników przez konferencję rozbrojeniową. Rezolucja wyraża prze-

konanie, że zobowiązania wszystkich państw nie zwiększania zbrojeń sprzyjałyby stworzeniu atmosfery zaufania, usunięciu rywalizacji zbrojeń i przygotowałyby teren dla powodzenia prac przyszłej konferencji.

Wobec tego XII Zgromadzenie Ligi Narodów odwołuje się do państw zaproszonych na przyszłą konferencję rozbrojeniową, by ułatwiły jej pracę przez wstrzymanie się od zbrojeń. W końcu rezolucja Zgromadzenia poleca Radzie Ligi, by nalegała w tym sensie na rządy i domagała się od nich udzielenia od powiedzi do 1 listopada r. b. ze stwierdzeniem, czy są one gotowe przyjąć tego rodzaju rozjem na przeciąg jednego roku.

Aresztowanie b. ministra hiszpańskiego

MODYT. PAT. — Jak podaje „Ahora”, cym Francję z Hiszpanją. Były minister finansów pierwszego gabinetu gen. Berenguera został aresztowany w chwili, gdy znajdował się na granicznym moście, łączo-

nym z Madrytem, i przewieziony do Madrytu i przesłuchany przez komisję odpowiedzialności.

12 miliardów dolarów na świecie

LONDYN. PAT. — Odpowiadając w Izbie Gmin na zapytanie, sekretarz finansowy urzędu skarbu oświadczył, że ilość pieniądza złotego w Stanach Zjednoczonych wynosiła w dniu 9 września 5 miliardów

dolarów. Rezerwa złota we Francji w dniu 18 września wynosiła 58,575 milionów franków. Całość złota na świecie można obliczyć w przybliżeniu na 12 miliardów dolarów. Oba wyżej wymienione kraje posiadają nieco więcej, niż 60 milionów.

Wielkie śniegi w Jugosławji

ZAGRZEB. PAT. — Prasa tutejsza donosi o niezwykle silnych opadach śniegu w różnych dzielnicach Jugosławji. W miejscowości Magjaj w Bośni śnieg spadł do wysokości 25 cm., wyrządzając wielkie szkody na polach kukurydzy, w sadach i na polach jarzynowych. Około miejscowości jajce w

Bośni warstwa śniegu wynosiła 70 cm., wobec czego komunikacja między poszczególnymi miejscowościami chwilowo przetrwała. Na górach Słowenji leży śnieg. Zgłodniałe dzikie zapędziły się do pobliskiej wsi, wyrządzając w polach poważne szkody.

Popyt na złote polskie w Wiedniu

WIEDEN. PAT. We wtorek znowu w Wiedniu dał się zauważyć silny popyt na złoto polskie. Eksporterzy dowcy przydzielili interesantom tylko polscy domagają się od kupców au-

strjackich zapłaty nie w szylingach, lecz w zlotce. Austrjacki Bank Narodowy przydzielił interesantom tylko część zapotrzebowania.

Ostatnia wycieczka „Francopolu” na Wystawę Kolonjalną do Paryża od 16 do 25 października. Cena kl. II — 680, kl. III — 530 zł. Prospekt, informacje i zapisy Wilno, Zamkowa 7, W. Pułaczewski

Likwidacja konfliktu mandzurskiego

Akcja Ligi Narodów

GENEWA. PAT. — W czasie wtorkowego Zgromadzenia Ligi zabrał głos przewodniczący Rady hiszpański minister spraw zagranicznych Leroux w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego. Leroux zreasumował dotychczasowe postępowanie Rady w kierunku rozwiązania konfliktu i stwierdził, że rząd japoński zapewnił Radę uroczysto, że nie ma zamiaru dokonywać okupacji wojaskowej Mandzurji i że zamierza zupełnie wycofać swe wojska z terytorjum chińskiego. Decy zję że rząd japoński wprowadził już w pewnej mierze w życie.

Spodziewają się tu, że Chiny i Japonia zgodzą się na przyjęcie deklaracji przewodniczącego Rady, która zalecać będzie utworzenie mieszanej komisji chińsko-japońskiej.

Japonia skłonna do uregulowania zatargu

MOSKWA. PAT. — Prasa sowiecka podaje, że japońskie koła oficjalne skłonne są obecnie do uregulowania zatargu mandzurskiego, wysuwając jako warunek utworzenia komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli rządu japońskiego, władz mundef-

skich oraz mandzurskich sfer gospodarczych. Komisja ta miałaby się zająć uregulowaniem pretensyj japońskich, a więc sprawą linji kolejowej, koncesyj kopalnianych i t. d. Przedstawiciele rządu japońskiego mieliby pozatem wejść do wszystkich urzędów administracyjnych i władz miejscowych.

Japońskie aeroplany nad Charbinem

MOSKWA. PAT. — Prasa podaje, że nad Charbinem pojawiły się japońskie aeroplany wojskowe, zaspajając miasto ulotkami, Ulotki, podpisane przez dowódcę wojsk japoń-

skich, kończą się zapewnieniem, że wojska japońskie nie będą czyniły żadnej krzywdy spokojnej ludności cywilnej, a chcą jedynie ukarać wojskowe władze mandzurskie.

Niepokoje w Finlandji

HELSINGFORS. (PAT). Według otrzymanych tu doniesień, do miejscowości Bori przybyło 30 samochodów. Osoby, przybyłe temi samochodami, zamknęły w drodze gw. tu 4 domy robotnicze założone przez socjal-demokratów. Zabrani w tych domach zostali rozpedzeni, a znajdujące się tam portrety Marxa wrzucono do śmietników. Wypadki powyższe świadczą o tem, że groźby składowane przeciwko socjal-demokratom lappowcy zaczynają wprowadzać w życie.

HELSINKI. (PAT). Sprawa rozwiązana związku robotniczego w Lappo ma być załatwiona w czasie jak najkrótszym. Władze policyjne przygotowują materiał dowodowy, na zasadzie którego sąd będzie mógł wydać nakaz rozwiązania. Nadto przewidziane jest wdrożenie postępowania sądowego przeciw ogółem 100 robotniczym związkom absyentnckim, które w rzeczywistości były organizacjami komunistycznymi.

Cztery osoby spłonęły w ogniu

RYGA. PAT. — W majątku Ajzpupe w dom mieszkalny, przyciem 4 osoby ponownie wybuchł groźny pożar, który strawił sły śmierć w płomieniach.

Teatr „Lutnia“ W WIRZE STOLICY

„ŁADNA HISTORIA“ — CAILLA-VESTA I FLERS'A

NA WYSTAWIE W ZACHĘCIE.

Hrabina d'Egazon, kobieta, umiejąca dobrze się urządzać i użyć życia, korzystając z manji naukowej męża — profesora egiptologii, — zauważyła „niestosowną” miłość pomiędzy jej synem, Andrzejem a siostrzenicą Heleną. Zapomocą zręcznych intryg przewała łączność pomiędzy kochankami a nawet znalazła dla Heleny męża, odpowiedniejszego dla niej, niż młody hrabia.

Gdybyśmy kiedy co namalował (nie grozi to zresztą) ucieklibym się do najwyuczalszych mury, by me plomo umieszczono w l-ej sali.

Dzień ślubu, goście się zebrali, narzeczona włożyła ślubny welon, za kilkanaście minut orszak ruszy do merostwa i kościoła.

„Vernissage. Dużo ludzi. Ci w smokach, owi w latanych marynarkach. Wszyscy zajączają od l-ej sali, obecując dokładnie obejrzeć całą wystawę. Istotnie oglądają każdy obrazek, wysperują szczegóły — zegarek — na Bogal już są tu od godziny, a wogóle mać czasu godzinę i kwadrans — pozostałe 6 sal przebiega się jak lokomotywa i — za drzwi.

Nagle zjawia się „on” — Andrzej, w pojęciu Heleny — niewierny kochanek.

Coż to za znajome rudery? Gdzie ja widziałem ten rynek, te chaupy, co cudem chyba stoją. Oczywiście — Sandomierz! Byłem tam niedawno — żydzi opowiadali mi z dumą, że profesor Pruszkowski z całą piejądą uczni siedzi już drugi miesiąc. Profesor albo lata awionetką, albo maluje, uczniowie albo całują panienki, albo mająją. Tubyicy tak był podnieceni tą wizytą, że pokazując starry dom Długosza mówili: „tu mieszka Pruszkowski” i byli pewni, że właśnie dlatego naboznie oglądali dom.

Sytuacja w lot się wyjaśnia, intrygi kochającej manusi są zbyt widoczne, więc upoważniają do czynów zdecydowanych.

Pan Art nie marnował czasu. Machnął kilkanaście widoków Sandomierza — naprawdę bardzo udane.

Ładna historia! Ale to dopiero początek. Para ucieka do majątku Heleny, mając zamiar później wyjechać do babci, której nie widzieli od szeregu lat i która wskutek choroby nie mogła przyjechać na wesele wnuczki.

Niebiesko w sali Pillatego. Szczęśliwie mu się chyba żyło — wszystko widział w jasnym, niebieskim kolorze; i jabłoni, i krowa, i góral, i pastuch i trawa — niebieskie. Niedźwiedzia usługę wyrządzili mu organizatorzy jego pośmiertnej wystawy — jeden niebieski obraz oddzielnie — bardzo może się podobać, aże tyle nazar?!

Babcia zaś nie mogąc spokojnie wysiedzieć na miejscu, rusza w podróż i przyjeżdża do majątku wnuczki.

Trzebiński zjeżdżał całą Polskę i nie darował żadnemu ciekawemu kościołowi, żadnej bramie, żadnemu widokowi. Kazimierz, Koronowo, Krynica, Kraków, Sulejów, Szczawica, Tarnów, Sieradz, Czorsztyn, Warta — czego tam mema. Na Wilno niezbyt łaskaw — jedną starą bożnicę, uznał za godną swego penszla, zato Nowogródek! Hala Targowa, Klasztor Bazylianów, stary dworek, przedmieście, kościół Dominikanów, cerkiew Bazylianów... Są i widoki z Rzymu, Tunisu, Sorento, Oraw. Wszystkie małe, dokładne, ciekawe.

Spotkanie — nagłe, nieoczekiwane. Sytuacja kłopotliwa: wyznanie prawdy może zabić starą babcinę; kłamstwo doprowadzi do katastrofy.

Pani Wysocka zasypała salę bukietami. Jedyna różnorodność to, że jedne zielska nazywała: bukietem, drugie: bukiemkiem. Wyobrażam sobie jak szybko je robi.

Jest ni to, ni owo: nie mówi się prawdy, ani się kłamie. Wytwarza się coraz bardziej kłopotliwe qui pro quo, gdyż babcina, rozkochana w Andrzejku, zbyt energicznie opiekuje się „młodą parą”.

Emilko, chodź na obiad. — Dobrze, proszę mi naład zupy — póki wystygnie machnę jeszcze jeden bukiecik.

Noc poślubna, własnoręcznie przez babcinę rozrzucone pod drzwiami pokoju sypialnego gałkami rozmarynu (co to ma znaczyć, dokładnie informuje Małgorzata), — pogon za uciekinierami, przyjazd niedoszłego męża, oraz rodziców Andrzeja a wujostwa Heleny. Sytuacja się wyjaśnia, — załamanie ręk., — parę rozpacznych wykrzykników, — moc scen komicznych...

Czy modelki w Polsce są tak brzydkie, czy malarze tacy hipochondrycy — dość, że czy jednego ładnego aktu. Co naga dziewczyna — to potwór. Koszlawe, grubaśne, wlohate — pfe. Gajewski ze Lwowa postanowił śnać zniechęcić mężczyzn do płci nadobnej (w jego wykonaniu monstrualnej), zdaje się jednak, że raczej zniechęcił obie płci do siebie.

Wreszcie — ku powszechnemu zadowoleniu — nowa para kojarzy się, raczej ma się skojarzyć, a zresztą — już się skojarzyła...

Smieszna jest ostatnia sala, są tam obrazy wystawione na sprzedaż, ceny wypisane na małych kartelkach. Pięćset, siedemset, tysiąc, dwa tysiące złotych. Wskaźnikiem jest wielkość — obraz jak jeden arkusz Słowa: 400 zł., jak cały numer: 800. Najtańszy bohomas: 350 zł. Zle mają ci artyści w głowie, by sofić takie ceny. Nieznana firma, szpetny koloryt, niezdamy rysunek i — 1500 zł. zamie spory kawał ściany — to prawda, ale najmniej wypadnie sprawić porządne tapety.

Ładna historia!... Słowem, dzieje się coś bez sensu i racji, ale z wielkim humorem i nie bez wdzięku!

Na zakończenie wizyty w sali „starych”. Brandt, Siemiradzki i Matejko, Rozsiadani się na kanapie — Grunwald, zawsze można nań patrzeć godzinami, zawsze jest nowy, wspinały, porwijający.

Sztuka jest znana i dobrze już ograna, nie posiada w sobie nic do „wydobycia”, nie daje sposobności do nadzwyczajnego popisu artysty.

Gdzie tym tam, z sąsiednich sal, do tych mistrzów tutaj. Karol.

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

Rzeczka całkiem nową i nieoczekiwaną w „Ładnej historii” jest obsada ról.

Sztuka błaha została potraktowana niezwykle poważnie, gdyż do pracy sta nęli wybitni artyści, z mistrzem Juljuszem na czele.

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

To też, nie trzeba chyba zaznaczać, iż wykonanie było bez zarzutu; interpretacja zaś odznaczała się inteligentnym umiarem i szlachetnym cieniowaniem nieraz dość jaskrawych w swem założeniu scen.

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

J. Osterwa w roli Andrzeja, jak zgodnie stwierdzają przedstawiciele płci pięknej był „zachwycający”, dzielnie mu sekundowała uroczą i ujmującą Helena (B. Sławińska); przepyszny był K. Wyrwicz-Wichrowski w roli Walerego; o L. Wołłejce, jako profesora, czy można mówić bez szczerzego podziwu? — a zresztą czy wszyscy wykonawcy nie zasługują na jaknajwiększe pochwały?

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

Więc można wziąć program teatralny (kosztuje „tylko”... 40 groszy!), odczytać wszystkie nazwiska (poza tem zresztą, „tamie” programy teatralne nie zawierają nic!) — i powiedzieć głośno: dziękujemy! W. Ch.

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

P. S. Zart-żartem, ale z ceną programów teatralnych trzeba zrobić jakiś porządek: pakietarstwo na gruncie teatru nie powinno być tolerowane. Cena programów jest rzadca podobnie: jeżeli porównamy ją z ceną gazet, lub biletoów teatralnych, Ale mniejsza już, że gazety za 40 gr. dają obfite plachy z drukowanego papieru, — przecież bilet do teatru przy cenach zmniejszonych kosztuje 50 gr. Jakżé stosunek!.

Styka się do siebie, jedna z tysięcy, którą jednak można oglądać i parę razy, bo jest pogodna, wesoła i w najmniejszym stopniu nie zmusza człowieka do „zastanawiania się”, „przeżywania”, temu podobnych, tak nieprzyjemnych w obecnych czasach, rzeczy.

TRZEBA PŁACIĆ ZA PAŹDZIERNIK KONTO CZEKOWE W P.K.O.

Table with lottery results: 5,000 zł. na n-ry: 34824 45660 96677 158006 187022 3,000 zł. na n-ry: 28001 33636 55313 120226 2,000 zł. na n-ry: 34376 38199 52971 57494 58980 59812 77017 77034 89655 111540 123768 126550 132619 159140 176630 191308 1,000 zł. na n-ry: 4224 6636 9691 26494 37844 52652 55730 57678 65605 75797 76597 78410 82333 89610 104269 116595 106983 125976 138078 134945 138604 140950 141527 150208 155387 164192 167935 170580 177917 181234 191750 191119 192380 195432 197473 201675 203853 209801 500 zł. na n-ry: 1111 2641 2864 4620 7595 7876 8543 10465 13388 13612 14653 18608 21297 23099 28050 30194 31483 33102 34739 36213 36992 37264 38938 44613 46077 46629 50507 54489 55186 56989 59279 62178 63315 62407 63946 64369 65859 67028 68337 68713 69250 69867 72133 72701 73254 764 6 77580 79916 81023 85333 86114 86690 87828 88626 89097 90288 91854 92857 94185 95424 95663 96794 97160 98231 98527 99068 99186 101119 1018 4 102157 105317 106260 107034 108905 109717 114024 115106 115182 116805 118484 119169 120714 121011 121773 124006 129339 130672 132377 133529 134598 137505 137896 138410 140667 140232 1417 7 143129 143917 143967 145172 145922 146977 147530 148614 149147 149538 150755 151331 152306 155228 157556 157616 158425 161043 160660 161259 161142 161613 166699 167828 170297 173944 175300 175403 175935 177315 177804 178315 179126 179526 179549 181185 181344 185951 187549 188280 188969 190284 190391 190744 191755 192318 193430 194841 191969 197278 198577 202316 204546 205695 206491 206951 208122 209809

WARSZAWA. PAT. — 29 b. m., w 16-tym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 23 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: 25 tysięcy zł. — 191,991, po 10 tysięcy zł. — 49,891 i 130,824, po 5 tysięcy zł. — 57,057 i 72,124.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM TRZEJKU, CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA? Złóż głos na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetem Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską

Sprzedaje się plac przy ul. Kalwaryjskiej 162, obsz. 1 dzies. Można częściami. O warunkach ul. Wileńska 15 m. 3 lub ul. Ogórkowa 46. (koniec).

TRZEBA PŁACIĆ ZA PAŹDZIERNIK KONTO CZEKOWE W P.K.O. „SŁOWA“ 80.259

Raid awionetek w Wilnie

WARSZAWA, PAT. — We wtorek 29 b. m., o godzinie 10 min. 55, z lotniska cywilnego na Mokotowie wystartowały do lotu dookoła Polski awionetki, biorące udział w IV krajowym konkursie samolotów w różnych stopniach. Start miał się odbyć o godzinie 5-ej, z powodu jednak złych warunków atmosferycznych został przesunięty na godzinę późniejszą. Wystartowało 13 samolotów w odstępach jednorodnych. Pierwszy odleciał samolot PZL 5 z pilotem Kowalczykiem i pasażerem Gawronem z Aeroklubu Śląskiego. Nie wystartowało 6 samolotów, w tym 5 z Aeroklubu Krakowskiego i jeden z Klubu Podlaskiej Wytórni Samolotów z Białej Podlaskiej. Załogi tych samolotów motywowały swe wstrzymanie się od startu zmiennymi warunkami atmosferycznymi i w związku z tem możliwością uszkodzenia samolotów w wypadku przymusowych lądowań. Trasa lotu, prowadząca z Warszawy przez Grodno, Wilno, Mołodeczno, Baranowice, Brześć, Białą Podlaską, Lublin, Luck, Lwów, Zamość, Sandomierz, Mielec, Nowy Targ, Kraków, Katowice, Częstochowę, Łódź, Poznań, Inowrocław z powrotem do Warszawy, wynosi 2576 km.

We wtorek, dnia 29 września, w godzinach popołudniowych wyładowało kolejno w różnych odstępach czasu, na lotnisku w Poru banku, 13 samolotów turystycznych, biorących udział w IV krajowym konkursie dookoła Polski. Warunki lotu na trasie z Warszawy do Wilna były bardzo przykre, gdyż na przestrzeni z Warszawy do Białegostoku panowała mgła, dochodząca niemal do samej ziemi, zaś począwszy od Białegostoku panowała silna wichura. Lądowano w Grodnie, na lotnisku kontrolnym, gdzie przystanek trwał kilka minut. W Wilnie lotnicy przenocowali i mają w dniu 30 b. m., o godzinie 5-ej rano, ewentualnie, zależnie od warunków atmosferycznych, o godzinie 7 rano, startować z Wilna w dalszą drogę do Mołodeczna.

SPORT

WILNO — BIAŁYSTOK 77:55

Główny występ naszych lekkoatletów w Białymstoku przyniósł nam zwycięstwo. Wygraliśmy wszystkie biegi, kulę, skok o tyczce i w dal. Wyniki naogół słabe (z powodu niepogody), dobre jednak i to. Szanse były równe, a zwycięstwo 77:55, to też coś znaczy. Ciągłe się mówiło, że lekkoatletci nasi są, za małym wyjątkiem, do lotu, teraz widzimy, że w innych okręgach nie jest lepiej.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące: biegi — 100 mtr. Zardzin (W) 14,5 sek. (wynik, który zresztą zrobi każdy napastnik C-klasowej drużyny), 400 mtr. — Sadowski 56 sek., 1500 mtr. — Sidorowicz 4,12 sek., 5000 — Zylewicz 17,19 sek. 110 przez płotki — Wojtkiewicz (w biegu tym Wieczorek i Lukchaus zostali zdyskwalifikowani), 4x100 — sztafeta wileńska 46 sek., sztafeta olimpijska — Wilno 3:45,5. Rzuty: kulą — Nawojczyk, 12,54 mtr., dyskiem — Kozłowski (Bia-k) 37,52 mtr., oszczepem — Lukchaus (Biał-k) 55 mtr.

Ski: o tyczce — Wieczorek 3,30 mtr., w dal Sklik — 6,33 mtr., w wyż — Lukchaus (Biał-k) 1,65 mtr. (t)

Bezrobociem. Powstały tu w połowie września Powiatowy Komitet do Walki z Bezrobociem prowadzi energiczną działalność organizacyjną.

W dniu 19 września wyłonił z siebie przedmiot, podzielił się na dwie sekcje, wydał instrukcje organizacyjne Komitetem Gminnym, które powołał we wszystkich gminach, rozpoczął wysyłkę list zbiorczych i t. p. a obecnie rozpoczął zbierkę ofiar na rzecz bezrobotnych.

Pierwsza ofiara na rzecz bezrobotnych wpłynęła w dniu 28 września od pracowniczki Parku 5 pułku lotniczego w Lidzie, która z okazji imienin swego dowódcy p. pułk. W. Iwaszkiewicza zebrała na rzecz bezrobotnych 106, zł. 50 gr.

Pieniądze zostały przekazane Powiat. Komitetowi do spraw bezrobocia, który na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie.

Jednocześnie apeluje o dalsze ofiary do społeczeństwa.

Ze swej strony pozwolę sobie podawać systematycznie listę ofiar, jakie wpłyną na rzecz bezrobotnych z podaniem nazwisk ofiarodawców.

NOWA-WILEJKA

— Pogrzeb s.p. A. Mozera. Zwłoki s. p. Arnolda Mozera odprowadzone zostały z gazowni w Wilnie na miejsce ostatniego spoczynku przy kościele parafialnym św. Kazimierza w Nowej-Wilejce przez b. liczną rzeszę społeczeństwa wszystkich warstw. Zebrał się przedstawicielstwo władz, banków i przemysłu, z którymi s. p. Arnolda Mozera łączyły wspólność interesów i spraw, dalej sympatycy, oraz wszyscy pracownicy jego zakładów tak z Nowej-Wilejki, jak i Wilna, ofiarując dużo wspaniałych wieńców. — Przybyła również delegacja Korporacji Akademickiej z Rygi „Concordia Rigensis”, która złożyła swemu filistrowi imieniem filistrów i korporantów wspaniałe dwa wieńce ze świeżego kwiecia.

Jeżeli ktokolwiek zdołał zaskarżyć sobie uznanie swoich współpracowników, to s. p. Arnold Mozer dokonał tego w zupełności. — Był sprawiedliwym i nadszczajającym wyrozumiałym i przez to miłym i poważnym, lecz ukończonym i uwielbianym szefem, o którym dziś wspomniawszy wszyscy bez wyjątku z wielkim żalem i uznaniem. Wspominając Go jak dzieci ukochanego ojca, to też chcąc Mu okazać swoją wdzięczność i uznanie, oddała Mu ostatnią przysługę w niecodzienny sposób: robotniczy samorząd przeniósł zwłoki Arnolda Mozera z Gazowni w Wilnie do odległego o około 15 km. kościoła w N. Wilejce na ramionach. — Czyż może być większy i prawdziwszy dowód uznania robotnika dla swego nieodżałowanego i nigdy niezapomnianego pracodawcy, jakim pozostanie na zawsze s. p. Arnold Mozer?

Deszcz mdlejących jaskółek

Między Wiedniem a Wiener Neustadt spadł istny deszcz jaskółek. Ptaki są omdlałe z wyczerpania. Jak się okazuje, trafiły na chłody i prądy powietrzne, sprzeczne z ich lotem na południe. Są to jaskółki, lecące z nastaniem jesieni z Polski do ciepłych krajów.

Przez cały dzień wczorajszego odbywało się zbieranie jaskółek. W akcji brały udział dzieci ze szkół początkowych i średnich. Zdobiono zebrać około dwóch tysięcy sztuk, z pomiędzy których połowa pozdychała.

Łosem ptaków zajęto się wiedeńskie towarzystwo przyjaciół zwierząt. Początkowo zamierzano odesłać je do zwierzyńca w Schoenbrunnie na odpoczynek, by następnie, wraz z nastaniem odpowiedniej pogody, przywrócić im wolność. Okazało się jednak, że dyrekcja ogrodu zoologicznego nie rozporządza dostateczną ilością owadów do przekarmienia takiej chmary ptactwa.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami zdecydowało się ostatecznie odesłać jaskółki samolotami na południe. Załadowano je do kilkunastu klapek. O świcie odbył się start. Dwa samoloty wyruszyły do Wenecji.

Jak wynika z depeszy, otrzymanej przez zarząd wspomnianego towarzystwa, jaskółki dojechały szczęśliwie i, w obecności wiedeńskich przyjaciół zwierząt, były wypuszczone na wolność.

GLĘDA WARSZAWSKA

z dnia 29 września 1931 r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,91 — 8,93 — 8,89.
Belgia	124,30 — 124,60 — 123,99.
Gdańsk	173,95 — 174,38 — 173,52.
Holandia	358,90 — 357,10.
Londyn	35,50 — 35,00 — 35,10 — 34,90.
Nowy York	8,925 — 8,945 — 8,905.
Nowy York kabeł	8,929 — 8,949 — 8,909.
Paryz	35,18 — 35,27 — 35,09.
Praga	26,44 — 26,50 — 26,38.
Szwajcaria	174,75 175,18 — 174,32.

PAPIERY PROCENTOWE:

4 proc. pożyczka inwestycyjna	31,50 — 82 — 81,50; ta sama serjyna	83 — 89; 5 proc. konwersyjna	43,50; 7 proc. stabilizacyjna	51 — 54,50; 10 proc. kolejowa	100; 8 proc. L. z. BGK i BR, obligacja BGK	94; te same 7 proc. 83,25; 8 proc. ziemskie dolarowe	66; 4 i pół proc. ziemskie	45,25; 5 proc. warszawskie	49; 8 proc. warszawskie	63,50 — 62 — 63.
-------------------------------	-------------------------------------	------------------------------	-------------------------------	-------------------------------	--	--	----------------------------	----------------------------	-------------------------	------------------

W kraju tajemnic i zbrodni

Szef wydziału przedstawił mi się, jako „Wiaczesław Orłowski”, potem odesłał stenografistkę i zwrócił się do G. po rosyjsku:

— Widzę, p. G., że pan mnie nie poznaje?

G. widział przed sobą znajomą twarz, ale nie mógł przypomnieć sobie, kim był ten człowiek? Szef wydziału przypomniał mu kogoś, ale kogo?

— Czy pamięta pan Orłowa, sędziego śledczego w Warszawie?

G. był adwokatem i występował w sprawach wobec sądu warszawskiego. Naturalnie pamiętał doskonale sławnego sędziego śledczego, który zajmował się prawie wyłącznie sprawami szpiegowskimi. W jaki sposób ten człowiek mógł się znaleźć tutaj w „Czeka”? Pytanie to byłoby jednak więcej, niż niedyskrecja.

— Wiem, że pan potrzebuje pojechać do Moskwy, żeby się zobaczyć z R., — rzekł Orłow — ale podróż zwykłym smiertelnikiem jest zakazana. Oto bilet powrotny do Moskwy. Pojeździe pan jako mój urzędnik w sprawach służbowych, a teraz dowiedźnia! Po powrocie z Moskwy przyjdzie pan do mnie.

Orłow był również moim agentem. I oto pierścieniem moich agentów coraz ciśnieć zaczął się dookoła szyi bolszewickich komisarzy.

Ci, którzy byli w Moskwie w pierwszych latach wojny, muszą pa-

Wielki skok

Do konfliktu miłości i nienawiści. To 100 proc. dźwiękowy dramat w 10 akt. Godne tylko do wynajęcia, można z używalnością kuchni. Wilno, Dąbrowskiego 10, m. 6. Ogładaj od 10 r. do 6 w.

Do wynajęcia dźwiękowy i moczołpicowy. Wilno, Dąbrowskiego 7, tel. 10-67 9-11-4-8

Do wynajęcia dźwiękowy i moczołpicowy. Wilno, Dąbrowskiego 7, tel. 10-67 9-11-4-8

Do wynajęcia dźwiękowy i moczołpicowy. Wilno, Dąbrowskiego 7, tel. 10-67 9-11-4-8

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

PIEŚŃ GABALLERA

Wielki bal na Zeppelinie. Gigantyczna katastrofa w przestworzach. Niebawoma wystawa. 5000 statystów. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny zmniejszone od 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dzień świąt. o godz. 2-ej

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-

SYDNEY REILLY.

Czerwona armia topniała, jak śnieg na słońcu, ale bolszewicy tworzyli silne kadry z wojsk najemnych. Łożyse nie mogli dezertować do domu: Łotwa była jeszcze okupowana przez Niemców, to też nie mogąc powracać do domu, pozostawali oni w szeregach. Stanowili oni prawdziwą siłę Rosji. Ten, kto dowodził Łożyzszami, miał w ręku swem Moskwę. Oni zaś służyli wiernie bolszewikom, dla pieniędzy, więc można było liczyć, że przedjdą każdej chwili na stronę tego, kto da więcej.

Układałem sobie plan działania: ja sam, na własną rękę rozpocząć miałem akcję kontrrewolucyjną. Kupując Łożyzszów, mogłem zawiądnąć Moskwę. Muszę tu podkreślić, że był to mój własny plan i oskarżenia sowieckie, skierowane pod adresem szefa poselstwa angielskiego, były najzupełniej bezpodstawne.

Większość mieszkańców Moskwy była wrogo usposobiona do komunizmu. W mieście pełno było „białych”, niektórzy służyli w urzędach bolszewickich. Przywileje, związane z tytułem urzędnika, a przedewszystkiem ułatwienie kwestji aprowizacji były wielką przynętą do wstąpienia do komunisty-